

Przyjęto ustawa przeciw trollom patentowym

7 grudnia 2013

Ustawa, która ma ograniczyć nadużywanie patentów, została przyjęta przez Izbę Reprezentantów USA stosunkiem głosów 325-91. Może to cieszyć, choć ustawa mogłaby być lepsza, gdyby nie lobbying gigantów jak Microsoft oraz IBM.

Amerykańscy politycy już kilkakrotnie przymierzali się do reformy systemu patentowego w USA, który w chwili obecnej pozwala na funkcjonowanie tzw. patentowym trollom. Chodzi o firmy, które niczego nie produkują, ale w jakiś sposób weszły w posiadanie patentu i zaczynają pozywać inne firmy, faktycznie wprowadzające technologie na rynek.

Szacuje się, że działalność patentowych trolli kosztowała amerykańskie firmy 29 mld dolarów tylko w roku 2011.

Przedwczoraj amerykańska Izba Reprezentantów przyjęła ustawę o nazwie Innovation Act. Chodzi o tę samą ustawę pomysłu Boba Goodlatte, o której projekcie Dziennik Internautów pisał w październiku tego roku.

Ustawa nie będzie idealnym rozwiązaniem problemu, przyznają to nawet jej zwolennicy, ale jest już teraz uznawana za jeden z najważniejszych kroków w koniecznej reformie systemu patentowego. Ustawa ma wprowadzić poprawę w trzech obszarach.

1. Przejrzystość – posiadacze patentów będą musieli wskazać, jakie elementy produktu naruszają patent i w jaki sposób. Przygotowanie pozwu będzie więc wymagało nieco więcej pracy. Ustawa będzie też wymagała od trolli ujawnienia, kto może zyskać na danej sprawie. Chodzi o to, aby pozwów nie wszczynały „firmy fasadowe”.

2. Ryzyko dla trolli – ustawa ma zagwarantować, że sąd będzie

mógł zażądać od strony przegrywającej pokrycia kosztów poniesionych przez stronę wygrywającą. Jeśli zatem patentowy troll przegra np. z powodu patentu marnej jakości, będzie się to wiązało z większym ryzykiem finansowym niż do tej pory.

3. Ochrona użytkowników – ustawa ma pozwolić producentom i dostawcom na walkę w sądzie z trollami patentowymi, którzy atakują użytkowników ich produktów. Takie rzeczy już się zdarzały np. firma Lodsys atakowała deweloperów wykorzystujących system zakupu w aplikacjach od Apple. Dzięki ustawie Apple mogłaby wkroczyć w spór, co zawieszałoby proces przeciwko użytkownikom technologii.

Po wyniku głosowania w Izbie Reprezentantów widać, że poparcie dla ustawy było silne. Większość komentatorów ocenia ją dobrze, ale oczywiście nie wszyscy. Można się spotkać z opiniami, że ustawa jest korzystna głównie dla gigantów i może skrzywdzić mniejszych wynalazców, generalnie osłabiając system patentowy. Można się też spotkać z opiniami, że ustawa przeszła przez Izbę zbyt szybko.

Ponadto w trakcie prac nad ustawą odpadły zapisy, które miały ułatwić unieważnianie niskiej jakości patentów na oprogramowanie. Z doniesień „The Hill” wynika, że unieważnienia tych zapisów chciały firmy takie jak Microsoft, IBM oraz Apple. Cóż... gdyby patenty na oprogramowanie poddawać dodatkowej kontroli urzędu patentowego, mogłyby się one okazać nieco mniej cennym zasobem. Firmy takie jak Microsoft czy IBM obecnie bardzo szcycą się posiadaniem „dużego portfolio patentów”, podobnie jak typowe trolle.

Właściwie można powiedzieć, że twórcy „antytrollewej” ustawy byli pod presją lobbystów reprezentujących specyficzny rodzaj trolli. Ostatecznie nawet jeśli Microsoft czy Apple coś produkują, czasami wyłazi z nich brzydki patentowy troll.

Autor: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)